

Sygn. akt IA Ca 425/12

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 28 maja 2013 r.

Sąd Apelacyjny w Warszawie I Wydział Cywilny w składzie:

Przewodniczący: SSA Marzanna Góral

Sędziowie: SA Zbigniew Stefan Cendrowski (spr.)

SO del. Joanna Zaporowska

Protokolant:st. sekr. sąd. Monika Likos

po rozpoznaniu w dniu 28 maja 2013 r. w Warszawie

na rozprawie sprawy z powództwa B. J.

przeciwko K. J. (1)

o zachówek

na skutek apelacji powódki

od wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie

z dnia 9 listopada 2010 r., sygn. akt II C 719/06

oddala apelację.

UZASADNIENIE

Powódka B. J. (1) w dniu 20 września 1996 r. wniosła pozew przeciwko pozwanemu K. J. (1) 20 września 1996 r. o zachówek po matce stron J. J.. Ostatecznie powódka sprecyzowała roszczenie o zachówek ograniczając je do nieruchomości w P. i mieszkania nr (...) przy ul. (...) w W.. Zachówek obliczony od mieszkania powódka określiła na kwotę 183.671 zł.

Pozwany powództwa nie uznał i wniósł o jego oddalenie, podnosząc zarzut 3-letniego przedawnienia.

Wyrokiem z dnia 9 listopada 2010 r. Sąd Okręgowy:

1. zasądził od K. J. (1) na rzecz B. J. (1) kwotę 27415 zł;
2. w pozostałej części powództwo oddalił;
3. zasądził od K. J. (1) na rzecz B. J. (1) kwotę 3784 zł.

Powyższy wyrok został oparty o następujący stan faktyczny ustalony przez Sąd Okręgowy.

Matka stron - J. J. zmarła w dniu 17 sierpnia 1993 r. powołując w testamencie do spadku w całości syna K. J. (1). J. J. pozbawiła prawa dziedziczenia swojej części lokalu wraz z wyposażeniem swoją córkę B. J. (1) i jej dzieci.

Mieszkanie nr (...) przy ul. (...) w W. wraz z użytkowaniem wieczystym (...) części działki, na której usytuowany jest budynek został nabyty przez rodziców stron K. i J. J. na podstawie umowy sprzedaży w formie aktu notarialnego z dnia 19.IX.1980 r. Aktualna wartość tego lokalu kształtuje się na poziomie 792.108 zł. Matka stron mieszkała w nim wraz z pozwanym do chwili śmierci. Koszty pogrzebu pokrył w całości pozwany; wyniosły one łącznie 15.590.000 zł (przed denominacją). Obecnie Pozwany sam ponosi wszystkie koszty związane z powyższym lokalem.

Zgodnie z postanowieniem Sądy Rejonowego dla m. st. Warszawy z dnia 10 stycznia 1997 r. spadek po J. J., na podstawie testamentu własnoręcznie napisanego w dniu 18 listopada 1984 r., otwartego i ogłoszonego przez Sądem Rejonowym dla m. st. Warszawy w dniu 27 sierpnia 1996 r. nabył w całości pozwany - syn spadkodawczyni.

Sąd ustalił, że nieruchomości położona w P. przy ul. (...), stanowiąca działkę nr (...) i część działki nr (...) o powierzchni 3.754 m² nie wchodzi w skład spadku. W sprawie z wniosku K. J. (1) o udzielenie przybicia i przysądzenia własności powyższej nieruchomości objętej licytacją postępowanie zostało zawieszona na skutek śmierci uczestniczki postępowania J. J.. Postanowienie dotyczące przybicia i przysądzenia własności nieruchomości zostało uchylone przez Sąd Najwyższy na skutek rewizji nadzwyczajnej. Sprawa została przekazana do ponownego rozpoznania Sądowi Rejonowemu w Pruszkowie. W dacie śmierci J. nieruchomości nie stanowił jej własności, jak również jej męża K. J. (2).

W oparciu o powyższy stan faktyczny Sąd Okręgowy dokonał następujących ustaleń, uznając powództwo co do zasady za uzasadnione.

Przytaczając treść art. 991 § 1 k.c. Sąd wskazał, że spadkobiercami ustawowymi J. J. są jej dzieci - strony niniejszego postępowania. W przypadku dziedziczenia ustawowego, spadek nabyliby oni oboje po 1/2 części spadku. Spadek ten nabył jednak pozwany na podstawie testamentu. Wobec powyższego. Sąd wskazał, że powódka ma prawo do zachowku w wysokości 1/2 wartości udziału spadkowego przy dziedziczeniu ustawowym. Zachowek ten obliczony od wartości spadku obejmującego udział własności lokalu mieszkalnego przypadający J. J. stanowi 1/8 części wartości tego lokalu. Przy wartości lokalu (...).108 zł część ta będzie wynosić zatem 99.013 zł. Sąd wskazał jednak, że wobec tego, że pozwany zapłacił kwotę 108.477 zł stanowiącą cenę nabycia nieruchomości, a stanowi to w zaokrągleniu 72% ceny lokalu, wartość należnego zachowku należało obniżyć do kwoty stanowiącej 38% wartości aktualnej wartości lokalu. Uwzględniając powyższe Sąd obliczył wartość zachowku jako 1/8 części 38% wartości lokalu wartości lokalu wyliczonego przez biegłego (231.791 zł), co stanowi kwotę 28. 974 zł, od której należało odjąć koszty pogrzebu wynoszące po denominacji 1.559 zł.

Sąd uznał podnoszone przez pozwanego wydziedziczenie powódki za bezskuteczne bowiem zgodnie z art. 1008 k.c. spadkodawczyni powinna podać przyczyny wydziedziczenia, czego nie uczyniła.

Sąd uznał także za bezzasadny zarzut przedawnienia roszczenia powódki wskazując, zgodnie z art. 1007 § 1 k.c., że roszczenie uprawnionego z tytułu zachowku przedawnia się z upływem lat trzech od ogłoszenia testamentu. W niniejszej sprawie zaś testament został ogłoszony w dniu 27 sierpnia 1996, natomiast pozew o zachowek został złożony 20 września 1996 r., powyższy termin został więc zachowany.

O kosztach postępowania Sąd orzekł na podstawie art. 100 k.p.c.

Od Wyroku Sądu Okręgowego z dnia 20 września 1996 r. apelację złożyła powódka.

Powódka zaskarżyła powyższy wyrok w części oddalającej powództwo i zarzuciła:

1. naruszenie prawa przez niewydanie w sprawie częściowego wyroku, lecz wyroku ostatecznego, zasądzającego na jej rzecz należny jej zachowek jedynie z jednego składnika tj. części mieszkania spadkowego po J. J., a nie od całości spadku;
2. naruszenie prawa przez błędne uznanie, że nieruchomości w P. określona w sprawie, nie stanowi składnika spadku po J. J., co wyłącza z niego roszczenie powódki o zachowek;

3. naruszenie prawa przez błędne ustalenie wysokości zachowku należnego powódce z należącego do spadku po J. J. udziału we wskazanym w sprawie mieszkaniu.

Powódka wniosła o uchylenie wyroku w zaskarżonej części i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi pierwszej instancji, ewentualnie o zmianę tego wyroku na wyrok częściowy i zasądzenie nim od pozwanego na rzecz powódki dodatkowo kwoty 68.480 zł zachowku z należącego do spadku po J. J. udziału w przedmiotowym mieszkaniu z kosztami procesu według norm przepisanych z przekazaniem sprawy w pozostałej części do rozpoznania sądowi pierwszej instancji i rozstrzygnięcie o kosztach procesu. W odpowiedzi na apelację powódki pozwany wniosł o jej „odrzućenie” jako bezprzedmiotowej.

Sąd Apelacyjny ustalił i zważył, co następuje:

Apelacja jest nieuzasadniona.

Nie zawiera ona konstrukcyjnie wyodrębnionego zarzutu naruszenia prawa procesowego. Nie przedstawia ani zarzutu błędnej oceny dowodów ani też błędnych ustaleń faktycznych.

W uzasadnieniu apelacji (strona czwarta) zawarty jest fragment odnoszący się do uiszczenia kwoty 108477 zł. O ile można byłoby to potraktować jako zarzut błędnej oceny dowodu w postaci zeznań strony i ustalenia, że pieniądze na zakup mieszkania dał rodzicom powód, to zarzut ten jest nieuzasadniony.

Skarżąca w szczególności nie wskazuje czy i jakich błędów w ocenie dowodów dopuścił się Sąd Okręgowy, jedynie podaje w wątpliwość, czy powód rzeczywiście mógł dysponować taką kwotą.

Tak rozumiany zarzut nie może zostać uwzględniony.

Sąd Apelacyjny podziela ocenę, że twierdzenia i zeznania pozwanego w tym zakresie są w pełni wiarygodne.

Pozwany w kolejnych pismach procesowych przedstawiał twierdzenia wraz z uzasadnieniem, iż to on przekazał rodzicom swoje pieniądze z przeznaczeniem na zakup mieszkania (vide: m.in. karta 192 akt, karta 428 akt, karta 429 akt).

Przedstawił również szereg uzasadnionych twierdzeń w piśmie procesowym z 11 sierpnia 2009 r. – na kartach od 527 do 538, gdzie przedstawił szereg okoliczności faktycznych dotyczących jego pracy zawodowej. Żadnym tym twierdzeniom w toku procesu strona powodowa nie zaprzeczyła.

Dokonując oceny wiarygodności tak twierdzeń pozwanego, jak i jego zeznań (k. 688-690), Sąd Apelacyjny miał też na uwadze treść testamentu zarówno K. J. (2) jak i J. J. (karta 52, 53, 54, 205, 206, 220, 276 akt).

Każdy ze spadkodawców i rodziców stron jednoznacznie stwierdzili, że za wykup lokalu zapłacił ich syn, K.. Brak jest podstaw do kwestionowania prawdziwości dokumentu w postaci testamentu.

Konfrontacja treści tak twierdzeń pozwanego, jego zeznań i treści testamentów uzasadnia ocenę, że wiarygodne w pełni są zeznania pozwanego, iż przekazał rodzicom pieniądze na zakup mieszkania.

Wiarygodne są również te twierdzenia, które wskazują na to, że pozwany mógł w tym czasie, po latach pracy zawodowej, dysponować kwotą około 108000 zł.

Strona powodowa ani w zarzutach apelacji, ani w ich uzasadnieniu, nie kwestionuje żadnych innych ustaleń faktycznych dokonanych przez Sąd Okręgowy.

Nie kwestionuje też ani wielkości udziałów w spadku, ani też wartości lokalu mieszkalnego.

Wobec braku apelacji pozwanego, jedynie ubocznie należy wskazać, że zasadnie zwraca on uwagę na pomyłkę natury matematycznej popełnioną przez Sąd Okręgowy, jako że różnicą między 100 (%) a 72 (%) jest 28 (%) a nie 38 (%) – jak obliczył To Sąd Okręgowy, z niekorzyścią dla pozwanego.

Oznaczałoby to, że zgodnie z prawidłowym obliczeniem – równowartość 28% wynosi 27723 zł.

Sąd Apelacyjny nie podziela oceny prawnej dokonanej przez Sąd Okręgowy, który nie wyjaśnił, jak należy rozumieć pojęcie „nakładów”.

Określenie to w realiach sprawy nie wyjaśnia rzeczywistej podstawy faktycznej i prawnej przesunięcia majątkowego z majątku pozwanego do majątku jego rodziców.

Ani z treści zeznań pozwanego, ani też z jego licznych twierdzeń nie wynika, jaki był cel i causa przekazania kwoty 108477 zł rodzicom.

Nie wynika w szczególności czy była to pożyczka, darowizna, czy też może doszło do zawarcia umowy o skutkach rzeczowych.

Sąd Apelacyjny, celem wyjaśnienia tego, dopuścił dowód z zeznań pozwanego który jednak nie stawiał się na rozprawę.

Pozwany w swoich pismach procesowych ograniczał się do twierdzeń, że dał pieniądze na wykup mieszkania (pismo procesowe k. 192 kat, 428 akt).

W piśmie na karcie 761 pozwany stwierdził, że „za lokal zapłaciłem ja, to była zapłata za całość”. W takim stanie rzeczy brak jest podstaw do oceny, że wpłacona kwota stanowiła dług spadkowy, czy też że był to nakład z majątku powoda na majątek rodziców mający wpływ na stan spadku.

Jednocześnie jednak Sąd Apelacyjny uznał, że ustalone w sprawie okoliczności uzasadniają ocenę, że żądanie przez powódkę zachowku w pełnej wysokości stanowi z jej strony nadużycie przysługujące jej prawa.

Zgodnie ze stanowiskiem Sądu Najwyższego przy ocenie podstaw do zastosowania przepisu art. 5 k.c. należy brać pod uwagę wszystkie okoliczności konkretnego przypadku, zachodzące tak po stronie zobowiązanego jak i po stronie uprawnionego (wyrok Sądu Najwyższego z 17 lipca 2009 r. – IV CSK 163/09, wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z 21 października 2010 r. VI Ca 332/10).

W sprawie niniejszej istotne znaczenie dla oceny żądania powódki w świetle art. 5 k.c. mają fakty związane z zakupem mieszkania, stanowiącego jedyny składnik majątku spadkowego.

Pozwany zamieszkiwał z obojgiem rodziców, opiekował się nimi i to on, na prośbę obojga rodziców, przekazał im swoje oszczędności, za które zakupione zostało mieszkanie.

Uprawnionym do zakupu mieszkania po cenach preferencyjnych był bowiem ojciec stron.

Po zakupie mieszkania pozwany cały czas zamieszkiwał z rodzicami, remontował lokal i po śmierci rodziców w dalszym ciągu zajmuje to mieszkanie.

Powódka nie mieszkała z rodzicami, którzy wyrazili w testamentach wolę jej wydziedziczenia.

Wszystkie te okoliczności uzasadniają ocenę, że sprzeczne z zasadami współżycia społecznego, zasadą słuszności i sprawiedliwości byłoby uzyskanie przez powódkę zachowku w pełnej wysokości.

Zasądzona przez Sąd Okręgowy kwota stanowi adekwatną do realiów sprawy kwotę należnego powódce zachowku.

Co do tej części apelacji, która odnosi się do nieruchomości położonej w P. – jest ona nieuzasadniona.

W pierwszej kolejności należy wskazać, że zgodnie z treścią art. 991 § 1 k.c. – uprawnionym do zachowku należy się określony udział w spadku.

Podstawą ustalenia substratu zachowku jest stan czysty spadku – tzn. aktywa pomniejszona o pasywa.

Zgodnie z treścią art. 922 k.c. do spadku należą prawa i obowiązki o charakterze majątkowym, mające cywilnoprawny charakter – i które nie są ściśle związane z osobą zmarłego (art. 922 § 2 k.c.) i nie przechodzą na oznaczone osoby niezależnie od tego, czy są one spadkobiercami.

Nie ulega wątpliwości, że w sprawie o zachówek Sąd samodzielnie ustala skład i wartość spadku.

Odnosząc się w tym miejscu do stanowiska skarżącej zawartego w apelacji, odwołującego się do wpisu w księdze wieczystej – Sąd Apelacyjny stwierdza, że w sprawie niniejszej zostało obalone domniemanie zgodności wpisu w księdze wieczystej z rzeczywistym stanem prawnym (vide: m.in. uchwała Sądu Najwyższego z 12 listopada 1981 r. III CZP 47/81 i zawarte tam poglądy oraz wskazane dotychczas orzecznictwo Sądu Najwyższego).

Domniemanie to zostało obalone treścią postanowienia Sądu Najwyższego z 20 czerwca 1980 r. – III CRN 164/79 (k. 106-109), którym to postanowieniem Sąd Najwyższy uchylił postanowienie o przybiciu (w części) oraz o przysądzeniu własności (w całości).

Należy dodać, że po ponownym wydaniu postanowienia o przysądzeniu prawa własności (postanowienie Sądu Rejonowego w Pruszkowie z 11 maja 1989 r. – I Co 11/88) - Sąd Najwyższy postanowieniem z 28 września 1991 r. – III CRN 178/81 (k. 2032) uchylił postanowienie Sądu Wojewódzkiego z 20 września 1989 r. i 28 listopada 1988 r. oraz postanowienie Sądu Rejonowego z 11 maja 1989 r. i postanowienie Sądu Rejonowego z 27 czerwca 1988 r.

Nastąpił więc powrót do stanu prawnego określonego treścią postanowienia Sądu Najwyższego z 20 czerwca 1980 r. III CRN 164/79. K. J. (2), ojciec stron, zmarł 8 września 1982 r. (k. 1115 akt).

W sprawie niniejszej, zgodnie z ukształtowanym poglądem orzecznictwa i doktryny, stan spadku należy ustalić według otwarcia spadku.

Nie istnieją żadne szczególne okoliczności mogące uzasadnić odstępstwo od tej zasady

Na chwilę otwarcia spadku po K. J. (2) – na skutek treści postanowienia Sądu Najwyższego z 20 czerwca 1980 r. w skład spadku nie wchodziło prawo własności nieruchomości położonej w P.. W chwili obecnej toczy się ciągle postępowanie egzekucyjne z tym, że jak wynika m.in., z treści postanowienia Sądu Rejonowego w Pruszkowie z 11 maja 1989 r. – I Co 11/88 (k. 125 akt) uczestnikami tego postępowania są K. J. (1) i B. J. (2).

Brak jest zatem uzasadnionych podstaw do oceny, iż w chwili otwarcia spadku po K. J. (2) w skład spadku wchodziło prawo majątkowe o charakterze cywilnoprawnym.

Postanowienie o przybiciu nie wywołuje skutków w zakresie prawa własności.

Zgodnie z treścią art. 995 k.p.c. osoba, na rzecz której udzielono przybicia, uzyskuje jedynie prawo (uprawnienie) do przysądzenia jej własności nieruchomości.

Ponadto uprawnienie to uzależnione jest od wykonania warunków licytacyjnych.

W sprawie niniejszej Sąd Najwyższy postanowieniem z 20 czerwca 1980 r. (III CRN 164/79 – karta 106-109 akt) uchylił postanowienie o przysądzeniu własności w całości, zaś postanowienie o przybiciu – w części dotyczącej ceny. Gwoli wyjaśnienia – postanowienie Sądu Powiatowego w Pruszkowie z 27 listopada 1974 r. (k. 102) o przysądzeniu własności uzupełnione zostało postanowieniem Sądu Rejonowego w Pruszkowie z 20 czerwca 1977 r. (k. 102 akt).

Postanowieniem zaś z 7 września 1977 r. Sąd Wojewódzki w Warszawie oddalił zażalenie na postanowienie z 20 czerwca 1977 r. (k. 102).

Zatem takie częściowe postanowienie o przybiciu w sprawie niniejszej nie wywołało skutków w zakresie praw majątkowych o charakterze cywilnoprawnym co oznacza, że nie miało wpływu na takie prawa majątkowe K. J. (2).

Konsekwencją tego jest ustalenie, że prawo takie nie wchodziło w skład spadku ani po K. J. (2) ani po J. J. (vide: postanowienie Sądu Rejonowego dla m.st. Warszawy z 10 stycznia 1997 r. k.241 akt).

Należy wskazać, że uczestnikami toczącego się postępowania egzekucyjnego stały się strony tego procesu – co wynika z treści postanowienia Sądu Rejonowego w Pruszkowie z 11 maja 1989 r. k. 125 akt.

Weszli oni w uprawnienia procesowe (a nie materialno-prawne) K. J. (2), co wynika też z treści porozumienia w tym zakresie zawartego przez powódkę z pozwanym (vide: uzasadnienie postanowienia Sądu Rejonowego w Pruszkowie z 11 maja 1989 r.).

Z tych też względów brak było podstaw do zawieszenia postępowania w sprawie.

Wobec tego, że częściowe (po uchyleniu przez Sąd Najwyższy) postanowienie o przybiciu nie wywołało skutków materialnoprawnych o charakterze cywilnym postępowanie egzekucyjne, ze względów już omówionych, nie miało i nie ma wpływu na stan spadku po J. J..

Z tych względów orzeczono zgodnie z art. 385 k.p.c.